

## Co się dzieje naprawdę? Kto ma największą wiedzę i władzę?

Artykuł adresuję do nowych Czytelników z otwartymi umysłami, których w odróżnieniu od tych stałych i znających temat, może zaintrygować nieco tajemniczy tytuł, który mógłbym jeszcze uzupełnić w podtytuły:

*Prawdziwa struktura władzy / Co nas czeka? / Kim jesteśmy i dokąd zmierzamy? /  
Co było, a nie jest? ...*

Piszę ten artykuł 11 czerwca 2025, być może będę go później uzupełniał, bo są wciąż nowe informacje.

Nawet wprowadzenie, a tym bardziej podsumowanie tematu nie jest łatwe, ponieważ dotyczy spraw które ogarnia mały ułamek promila z promila ludzi. I dlatego, że jest to wiedza obszerna i trudna z perspektywy obowiązujących paradygmatów i powszechnych przekonań. Zatem ten artykuł, mimo starań by był krótki, aż tak krótki być nie może. Niestety, Czytelniku, powinienes przez to przebrnąć, jeśli chcesz się dowiedzieć jak to jest naprawdę. To temat w istocie „kosmiczny” i ezoteryczny, ale nie w sensie spekulacji o duchach itp., ale w sensie wiedzy utajnianej lub poza spotykanym rozumieniem rzeczywistości.

To o czym się mówi w mediach, a nawet na forach naukowych, można nader często określić jako błądzenie „dzieci we mgle” lub powtarzaniem kłamstw, nawet nieświadomie. Ale często jest to i zatajanie, bo poznanie prawdy obaliłoby istniejące porządki i kierujące nimi władze.

Rzeczywistość jest znacznie „dziwniejsza” i bardziej skomplikowana niż opisuje ją nasza nauka, a nawet od tego co „śni się filozofom”, chociaż właśnie wśród nich pojawiają się przebłyski prawdziwej wiedzy.

Przez wiele lat przedzierania się przez tę mgłę czy raczej mocną kurtynę, mogę już przedstawić zarys tego, co się wyłania i w końcu zmieni świat. Nieodwołalnie (termin chętnie używany przez niektórych, którzy obstawiają inny scenariusz, który... nie ma szans powodzenia – przynajmniej w świetle dalej przedstawionych informacji).

Jasnym jest, że przejście to – do innego świata - będzie szokujące i dla wielu bolesne, przynajmniej na początku.

I uwaga ogólna - „każdy w coś wierzy” i na to stawia. Chociaż jestem dociekliwy, krytyczny i nieufny – postawiłem na to, co tutaj opiszę jako konkluzję i wybór – właśnie przez wieloletnie studiowanie tematu. Jakiś procent pomyłki może jednak zawsze być.

Schodząc do poziomu, który interesuje wielu obserwatorów i ekspertów którzy komentują obecne wydarzenia, zwłaszcza polityczne, widzi się graczy-frontmenów takich jak Donald Trump, ostatnio Elon Musk, W. Putin, Xi Jinping, osoby z Komisji Europejskiej, wpływowi bogacze jak Rockefellerowie, Rotszyldowie, B. Gates, właściciele Black Rock i innych funduszy, światowi globaliści jak Klaus Schwab, G. Soros i inni podobni. Wymieniam tu tych, którzy są lepiej znani publicznie i o których sędzi się, że to oni są najbardziej wpływowi i rządzą światem pod przykryciem lub przynajmniej mają wpływ na bieg wypadków.

Jednak w rzeczywistości, chociaż mają wpływy, sami są/byli wykonawcami planów i decyzji, kogoś kto jest wyżej. W tym sensie są marionetkami. Taka teza przewija się w wielu publikacjach, ale, pozostając na chwilę przy polskich pisarzach, by wymienić tylko paru - nawet Józef Białek, mimo że przenika sporo tajemnic i podaje w swoich książkach weryfikowalne konkrety, to nie odkrywa tych sfer i wpływów, które pierwotnie i rzeczywiście kształtowały byt ludzi, nasze prawa i możliwości – od milenów. Podobnie Stanisław Krajski – specjalista od masonerii i tajnych bractw. Bo to bardzo długa historia – poza uświadomiony horyzont.

Nie ujmując szeregu świadectwom, które zbliżają się do istoty problemu (oczywiście nie znam większości z nich, bo codziennie pojawiają się setki), biorę jako przykład i dość systematycznie śledzę **Benamina Fulforda**, którego raporty pokazuję na [www.locusmind.one/oromind](http://www.locusmind.one/oromind). (Krótką charakterystykę autora znajdziesz tutaj <https://benjaminfulford.net/about/> ).

Jest rzekomo dobrze zorientowany poprzez wieloletnie kontakty z agencjami wywiadowczymi,

niektórymi służbami i politykami na „całym” świecie, a zwłaszcza w Azji dalekowschodniej, która nabiera coraz większego znaczenia w geopolityce, i gdzie mieszka od kilkudziesięciu lat. Jego narracja jest pozytywna w tym sensie, że wierzy w pomyślny obrót spraw, że ludzkość wyzwoli się spod wielowiekowego jarzma i nastanie nowa era wielobiegunowego świata z możliwościami jakich nigdy nie było. To zgadza się z narracją dalej wspomnianej Kimberly Goguen i moją osobistą wiarą, ale różni się wizją, jak się to stanie i za czyją sprawą. Zaś w sensie negatywnym jego narracja polega na tym, że pokazuje różne brudy, przestępstwa i knowania obecnych sił rządzących światem – wg jego wyobrażenia i zebranej wiedzy. Jest to rodzaj ujawnienia, w tym spraw których pokazanie może być nawet niebezpieczne. To samo odnosi się i do innych ujawnień o których dalej. Grożono mu parę razy śmiercią. Część jego informacji jest mocno dyskusyjna, proszę potraktować je z pewnym dystansem, ale są to pewne elementy do wykorzystania w układaniu geopolitycznych puzzli.

Stałym elementem jego relacji jest walka z tzw. chazarską mafią, „Białe Kapelusze” - bliżej nieokreślona grupa wojskowych (?), którzy rzekomo aresztują politycznych przestępców, a nawet ich wieszają oraz uwalniają masowo porywane przez satanistów dzieci z podziemnych tuneli (ktoś je widział po uwolnieniu?), a także wiara w misję i sprawczość Donald Trumpa.

Nie jest w tym odosobniony – to wiara i postawa wielu ludzi na świecie, zwłaszcza wśród amerykańskich Republikanów, szeregu komentatorów w mediach społecznościowych, którzy publikują niesamowitą ilość wpisów o tym jakie sukcesy Trump osiąga, jak już, już niedługo zwycięży świat itp. Możesz zobaczyć jako przykład przynajmniej parę ostatnich raportów Bena na wymienionym wyżej moim profilu, chociaż są tam wpisy i na inne tematy.

Przez parę lat też byłem sympatykiem Trumpa i pokładałem w nim dużą wiarę. Nie ukrywam tej postawy, którą pokazałem np. w tym starszym wpisie [Osiągnięcia Donalda Trumpa jako 45 prezydenta USA – Lapidaria](#) (uwaga: w starszych wpisach podaję miejscami linki, które mogą być z różnych względów nieaktualne).

Uległem też na krótko narracji tajemniczego Q Anon i jego hasłu „Trust the Plan!”. Jednak potem ta wiara w Trumpa i Q zaczęła się kruszyć i to dużo wcześniej niż wątpliwości jakie wynikają z obecnych wydarzeń, w tym ewidentnie szalonych i złych. Owszem, pewne zmiany w jego nowej kadencji zasługują na uznanie jak np. działania ministra Roberta J. Kennedy'iego Jr., ale zawsze trzeba pokazać publiczności plusy, by zauważała mniej minusów. Jednak obecnie zbierają się nad Trumpem liczne chmury, a tym samym nad USA...

Pisałem o tym parokrotnie dość dawno. Przykładowo – co do Trumpa i Q: [PRZED WYBORAMI W USA – CO WARTO WIEDZIEĆ ... DODATKOWO – Lapidaria](#) (tam też że za Q stał/stoi? Jared Kushner - zięć Trumpa, postać bardzo podejrzana - powiązana z syjonistycznymi i satanistycznymi frakcjami ukrytej władzy).

[Trump: Actor, Liar, Snake-oil Salesman + Poem: Warp Speed Genocide \(haiku\) – Lapidaria](#) (jest tam treść reblogowana oraz mój dodatek).

Było więcej, ale nie będę wydłużał.

A co do Q, to od lat zwodzą różnymi obietnicami, które się nie dokonują. Ich słynny zegar zapowiadanych wydarzeń pokazuje coraz to nowe daty rzekomego zwycięstwa patriotów (życzę im dobrze, ale nie tego, by byli zwodzeni), co się nie wydarza. Czasem są wplatane wątki astrologiczne, numerologia, tajemnicze symbole itp.

W materiale pisanym w styczniu 2021 [Dwa dni przed rozstrzygnięciem? – Lapidaria](#) pokazywałem pierwsze dylematy na jakie wskazywał B. Fulford. Dużo później też zauważył sprzeczności w postępowaniu Trumpa, nawet złe i niezrozumiałe posunięcia. Zaczął to tłumaczyć tym, że mamy do czynienia z dwoma Trumpami – ten, którego najczęściej widzimy jest dublerem/sobowtorem lub awatarem, natomiast prawdziwy działa okresowo z ukrycia, rezydując w forcie Chayenne Mountain. To, że politycy miewają sobowtóry nie jest tajemnicą. Fulford, i nie tylko on wskazują, że przykładowo Joe Biden już dość dawno nie żyje, a jego rolę odgrywa jakiś aktor. Podobnie, często mówi się, że mamy do czynienia z którymś z kolei Putinem. Część tych przypadków (a jest ich dużo) nie musi być tylko teorią spiskową (przykład <https://locusmind.one/posts/20498>).

Niestety, co do Trumpa Fulford nie potrafi dać wyraźnego dowodu, że ten „prawdziwy” Trump istnieje. Cóż, prędzej chodzi o dwóch i więcej sobowtórów, bo takie przypadki też są praktykowane, i w tym przypadku jeden może być „lepszy”, bardziej wiarygodny, ale czy oryginalny? Brak jest dowodu na prawdziwego, bo tego ... już nie ma na świecie. Zmarł na początku 2022 roku. Wkraczamy w sferę sensacji, a dalej będzie jeszcze mocniej niż ta informacja o D. Trumpie (o nim będzie dalej).

**Kimberly Ann Goguen** jest postacią niezwykłą. Jej i projektowi CARE (*Center of Amity and Restoration of Earth*) oraz UNN ([United Network News](https://locusmind.one/pages/korcz)) jest dedykowana strona <https://locusmind.one/pages/korcz> z tytułem *Our Life Force*.

W starym wstępie tej strony (uważam, że jest konieczne jego przeczytanie by zrozumieć dalsze informacje) znajdziesz ogólny ogląd czemu jest poświęcona i jaka była jej historia.

Na dziś pod wpisem jest 10 autokomentarzy – przeczytaj. Te z nr 5, 3 i 1 oraz wewnętrzne linki opisują **kim jest Kimberly Ann Goguen**. Dla ułatwienia powtórzę explicite niektóre adresy: <https://locusmind.one/posts/646> > [Kimberly Kto to.pdf](#) - [Dysk Google](#) (ważne).

Ponieważ było to pisane ponad rok temu, to pewne linki mogą nie zadziałać oraz doszły dalsze informacje i zmiany – ich poznanie, ze względu na dużą dynamikę wydarzeń, wymaga śledzenia raportów Kim i UNN na bieżąco. Parę słów o UNN: to unikalna platforma stworzona przez Kim Goguen, niezależna od wpływów zewnętrznych kreująca nowe oblicze mediów bazujące na bezpośrednich reporterach terenowych, wolontariuszach z całego świata. Produkuje własne treści oparte także na głębokich wglądach *Global Intelligence Agency*.

W końcowym przypisie wymieniam jeszcze inne osoby/miejsca relacjonujące temat CARE i wiadomości od Kimberly. Podobnie artykuły od Pameli JZ - dodatkowo z odesłaniem do licznych wywiadów z Kim - [Who is Kimberly Ann Goguen, aka “Kim Possible”? – Just Empower Me](#).

W komentarzu nr 3 były też moje starsze (!) materiały, częściowo zdezaktualizowane, ale pokazujące szerszy kontekst fałszywej historiozofii, jak np. [Droga spełniającej się nadziei – Lapidaria](#).

Ważne jest uzmysłwienie sobie fałszywego obrazu Boga/Stwórcy lub Źródła - jak często Kim to ujmuję by być bardziej neutralną. Stąd biorą się wypaczenia religii, ślepe uliczki, także naukowe, pełne dogmatów i uwikłań biznesowych. Jeśli chodzi właśnie o Źródło, to było Ono (On) skrupowane przez eony pewnymi umowami/przymierzami, które miały zachować równowagę w Multiversie (Kosmosie – ujmując warstwę fizyczną). Czyli musiało dotrzymać tych umów w czasie ich obowiązywania. Było to jednocześnie sprawdzenie jak sprawdzi się taka koncepcja i lojalność uczestników przymierzy. Wypadło to fatalnie, w szczególności zdominowało zło i działania różnych sztucznych inteligencji (tak – istniały we wszechświecie od bardzo dawna). Dopiero w ostatnich latach, po wygaśnięciu po kolei dużej ilości tych umów, Źródło uzyskało „wolną rękę” do przeprowadzenia kolejnych radykalnych zmian razem z Kimberly jako ziemskim powiernikiem. Traktuję to jako prawdziwe „zaufaj planowi”.

Siła Kim polega na zrozumieniu tych spraw, połączeniu ze Źródłem oraz współpracy z licznymi cywilizacjami, które poznały tajemnice rzeczywistości.

Od tamtego czasu Kimberly objęła jeszcze inne funkcje i stworzyła nowe systemy – tego nie będę tu rozwijał. Wspomnę tylko, że w przeszłości (ma obecnie 51 lat), poznała dobrze systemy finansowe będąc właścicielką paru banków, co stanowiło atut przy tworzeniu własnego globalnego systemu/ów i przy wynajdowania absurdów i nadużyć w systemach istniejących.

Należy podkreślić, że pierwotnie nie wybrała się na te stanowiska sama, ale została mianowana „z góry”, co dla niej było zaskoczeniem i obciążeniem. Natomiast nominujący wiedzieli, że jest wyjątkowa przez swoje zdolności, a technologia typu „Looking Glass” wskazywała, że w przyszłości będzie miała wielki wpływ na świat. Zamierzali to wykorzystać dla siebie, ale przeciw ludzkości. Kimberly po latach szkoleń i zdobywania doświadczenia odkryła ten cel i zbuntowała się, przyjmując rolę i postawę strażnika Ziemi w imieniu i dla dobra ludzi.

Dominująca ilość ludzi nawet nie słyszała o Kimberly Goguen. Ale jest znana większości (a raczej wszystkim) wyższym państwowym służbom, wywiadom, rządowi, bankom, finansistom i politykom

wyższej rangi. Bo wielokrotnie się z nimi kontaktowała, wysyłała drogą dyplomatyczną noty różnego rodzaju, rozmawiała telefonicznie. Przykładowo – komunikowała się wiele razy z Donaldem Trumpem i Białym Domem i ma nagrania z tych kontaktów. To, że nikt się do tego nie przyznaje, jest znaną strategią zamilczania, oznaką słabości i strachu przed przyznaniem się, że nad nimi dominuje lub ma rację.

Co do samego Trumpa – na podstawie tak zarejestrowanych informacji wielokrotnie mówiła, że zmarł on na raka prostaty, a jego sobowtór jest używany przez służby i częściowo rodzinę do celów politycznych oraz dla ściągania pieniędzy na różne sposoby. To częściowo pokrywa się z twierdzeniami Fulforda. Inna sprawa, że z punktu widzenia światowej gry politycznej nie tyle ważna jest oryginalność polityka, ale jego kontrolerzy oraz związana z tym narracja skierowana do mas. Wiele informacji w mediach i tak jest fałszywych.

Tamże jest informacja o **strukturze kontroli i władzy** działającej od niepamiętnych czasów i innej niż jest na ogół znana (nawet wśród „ekspertów”). Znów dla ułatwienia powtórzę explicite adresy: – materiały we wpisie <https://locusmind.one/posts/539>.

Okazuje się, że np. Rotszyldowie to stosunkowo niski szczebel tej struktury kontroli. Dodatkowo czołowe postacie tych dawnych rodów wykruszają się. Ta wiedza to jeden z kluczy do zrozumienia tego, co się dzieło i dzieje. Tu można nawiązać do wcześniejszego stwierdzenia o niekompetencji rządów i ich doradców oraz błędzenia w domysłach jakie widzi się nawet wśród *whistleblowers*. W komentarzu nr 4 piszę, że w raportach Kim / *United Network News* (UNN) występuje szereg pojęć, które są mało znane ogółowi ludzi, zresztą tak jak i prawdziwa długa historia Ziemi i ludzi oraz tło aktualnych wydarzeń.

By częściowo ułatwić Czytelnikowi poruszanie się po tych zagadnieniach, kieruję tam do ["glosariusza" tych nazw i pojęć](#) opracowanego przez Pamelę J.Z. Oprócz tego warto spojrzeć na jej stronę główną [Just Empower Me – Shift into the Digital Era](#), gdzie jest też krótka charakterystyka Kim i powiązań.

Komentarz nr 6 opisuje moją drogę poznawania CARE i Kimberly – to ponad 6 lat.

Jeśli chodzi o stronę *Life Force*, to jest ona kontynuacją tych dociekań (mających początek opisywany parokrotnie na już przywoływanej stronie Lapidaria.home.blog ), z tym że niestety pierwsza obszerna część opracowań przepadła w wyniku awarii platformy Locusmind. Cóż – ważne jest przede wszystkim to, co dzieje się obecnie, a jest pod tym względem duże przyspieszenie.

Aby to zreasumować krótko – Ludzkość, Ziemia, Multiversum wkroczyły w nową erę potocznie zwaną Złotym Wiekiem, chociaż nie jest to to samo, co zawłaszcza czysto hasłowo w swojej narracji np. D. Trump.

Mógłbym długo odwoływać się do starszych tamtejszych wpisów, ale nowy Czytelnik prawdopodobnie chciałby szybko i konkretnie wiedzieć o co chodzi i jak się sprawy mają TERAZ. Zatem przywołam tylko parę ostatnich raportów Kimberly z setek jakie miały miejsce, zaczynając od najnowszego (gdy to piszę).

Przy okazji nadmienię, że mamy na ogół nagranie raportu (angielskie), potem jego omówienie tekstowe ze strony trzeciej (po angielsku, ale z możliwością automatycznego tłumaczenia) oraz ostatnio (na ogół) polskie streszczenie. Zatem Czytelnik może wybrać dogodną dla siebie formę, przy czym nie są one dostępne jednocześnie (zanim nie pojawi się omówienie).

Historycznie biorąc raporty Kimberly miały dawniej formy live w dialogu z redaktorką UNN Sunny Gault. Potem Kim przeszła na formę swoich podcastów (nominalnie 3 razy w tygodniu).

Przy okazji – S. Gault ma co tydzień swój podcast podsumowujący tydzień *Rundown* – też pokazuję na stronie.

Raport z 9.06.2025 *Global Intelligence Agency* (GIA), której Kim – przypominam - jest dyrektorką, - <https://locusmind.one/posts/21845> najpierw opisuje wydarzenia w Los Angeles, różne rozmowy prowadzone między frakcjami Deep State, do których zaliczają się też zakony i tajne stowarzyszenia o zasięgu globalnym (co przewija się prawie w każdym raporcie ze względu na wagę ich działań), wpływ mormonów itp. wątki polityczne, potem omawia tajemnice duchowe oraz



rolę różnych AI (sztucznych inteligencji), a w części końcowej koncentruje się na perspektywach ludzkości - na granicy cudów. Cała rzeczywistość tkana jest na nowo i zapowiada cuda w samej sobie.

Raport z 6.06.2025 - <https://locusmind.one/posts/21788> – nagranie, omówienie i krótkie streszczenie skupia się głównie na zamieszaniu w kręgach rządowych i ich rozpaczliwych próbach utrzymania się przy władzy, mimo że sytuacja tych podmiotów jest coraz gorsza. Nie wchodzę tutaj w szczegóły, ponieważ załączone omówienie wyjaśnia to dość dobrze.

Wszystkie te raporty pokazują nieudolność, brak dostatecznej wiedzy/głupotę, złe zamiary i klęski „władzy realnej” - jak Kimberly nazywa fasadę rządzących. W ogóle należy odróżniać medialną fasadę od treści i elementów z zaplecza. Niweczy po kolei plany tej władzy, zapędza ją w kozi róg, ośmiesza i odnosi kolejne zwycięstwa w swojej wieloletniej wojnie o wyzwolenie ludzkości. Nie było łatwo w ciągu zaledwie paru lat obalić gros tego, co zostało stworzone przez milenia przez ukrytych władców, nie tylko ludzkich. Występuje jako realna siła, realny dowódca z najwyższą rangą (podobnie jak ma najwyższe na świecie dopuszczenie”/wtajemniczenie wywiadowcze), ale i jako cierpliwy nauczyciel-wizjoner. Być może najważniejsza osoba w historii – nawet jeśli brzmi to pompacyjnie. Ale zachowuje skromność i nie „pcha się na afisz” - realizuje konsekwentnie powierzone jej zadanie, chociaż odbywa się to na ogół za kulisami.

I tak mógłbym cofać się do kolejnych poprzednich raportów, co dałoby pełniejszy obraz CARE, wglądów GIA i poznanie Kimberly Ann Goguen.

Jeśli chcesz poznać ją w wypowiedziach na żywo, to około raz na miesiąc występuje w takim formacie, a ostatnim przykładem jest raport z 30 maja 2025 - [30-MAY-25 GLOBAL INTELLIGENCE AGENCY REPORT LIVE!](#)

Na tym teraz poprzestaną, bo nie chodzi o to by się narzucać z tą wizją świata i przyszłości i kogokolwiek na siłę przekonywać, ale by dać przykład nadziei, bo prawdopodobnie bez niej i bez radykalnych zmian jesteśmy skazani na zagładę albo przynajmniej na okrutną dystopię.

Jednym z głównych haseł UNN i Kim jest: włącz swój własny osąd i krytycyzm. Tak też przedstawia UNN Sunny Gault we wstępie każdego swojego tygodniowego podcastu.

A ja często używam „Po owocach poznacie ich” (na podstawie wersetu biblijnego).

L.K.

----

Na zakończenie dwie listy:

1) oficjalne kanały UNN – patrz komentarz nr 2 do wprowadzenia na stronie głównej *Life Force*, z tym, że to może się zmieniać w czasie, tamże parę komentarzy technicznych

2) lista **niektórych dodatkowych** źródeł gdzie znajdziesz informacje z UNN/od Kim (w tym „podmioty trzecie”):

- Pamela JZ ([justempowerme.com/posts](https://justempowerme.com/posts)),
- WelshRebel ([rumble.com/user/WelshRebel](https://rumble.com/user/WelshRebel)),
- Lvca Morrow ([linkedin.com/in/lvca-morrow-145a15305/](https://linkedin.com/in/lvca-morrow-145a15305/), także na Telegramie),
- Tom Melville – zastępca Kimberly w GIA ([www.linkedin.com/in/thomas-j-melville-40291354/](https://www.linkedin.com/in/thomas-j-melville-40291354/)),
- trivto @trivto na X,
- @maldivespip tamże
- szereg osób i kanałów na Telegramie (w Polsce grupa [t.me/CarePolska](https://t.me/CarePolska)) i prawdopodobnie wiele innych.
- Są jeszcze tygodniowe podsumowania/biuletyny od Shem-Heather Allanson na Telegramie ([t.me/WorldSituationReports\\_SHA](https://t.me/WorldSituationReports_SHA)), która opisuje siebie następująco:  
My interpretation of Kim Goguen's World Situation Reports at UNN - from May 2024...

**Uwaga ogólna** – podstawą są oryginały z UNN, które są dla subskrybentów (oprócz np.

*Rundown*). Wtedy są dostępne natychmiast po opublikowaniu. Natomiast powszechnie – po tygodniu. Materiały z ww. innych źródeł na ogół wyprzedzają w czasie te dla nie-subskrybentów, co jest pewną partyzantką - w dobrej wierze, by informować wszystkich zainteresowanych na bieżąco w tak szybko zmiennym świecie. Ale wg ww. zasady i tak są później udostępniane jako publiczne. Podobnie dzieje się w odniesieniu do raportów Benjamina Fulforda.